

Słodyczne – Golec uOrkiestra

C G

Udzielił mi kiedyś mój dziadek,

a F

Porady cenniejszej niż spadek,

C G C

Bym kochał kobietę z rozsądkiem, żołądkiem.

C G

Ty jesteś jak paczka cukierków,

a F

W tym swoim przyciasnym sweterku,

C G C

Ty jedna dajesz mi szczerze, talerze.

C G a

Gdy widzę słodyczne to kwiczę

F C

A ocy mi świecą jak znicze

d

Lecz dobrze o tym wiesz,

a

Ze połknąłbym jak zwierz,

F G

Co tylko, co tylko, tylko chcesz.

C G

Ty wiesz, że trzeba się najeść

a F

By w sercu uczucie odnaleźć

C G C

Ty zawsze odpowiesz tak czule, na bóle.

C G

Masz sposób na wszystkie bolączki

a F

Oj, to cuda potrafią twe rączki

C G C

Najsłodsza ich tajemnica, kwaśnica

C G a

Gdy widzę słodyczne to kwiczę

F C

A ocy mi świecą jak znicze

d

Lecz dobrze o tym wiesz,

a

Ze połknąłbym jak zwierz,

F G

Co tylko, co tylko, tylko chcesz.

C G

By miłość była dojrzała

a F

Potrzebne jest serce i strzała

C G C

I czułość dla kilku nawyków, w przełyku.

C G

Dlatego kocham w dziewczynie

a F

Kwaśnice na wieprzowinie

C G C

lecz liczy się również smykałka do wałka

C G a

Gdy widzę słodczyce to kwiczę

F C

A ocy mi świecą jak znicze

d

Lecz dobrze o tym wiesz,

a

Ze połknąłbym jak zwierz,

F G

Co tylko, co tylko, tylko chcesz.